

From: "Krzysztof Czubaszek" <czubaszek@poczta.fm>

Page 1

To: "Piotr Dmochowski" <p.dmochowski@noos.fr>

Date: 2012-08-07 10:06:42

Subject: Re: Beksi ski

Szanowny Panie

Dziękuję serdecznie za zdjęcie. Poinformuj Pana, jak tylko ukaże się artykuł.

Myślę sobie, że dobrze by było, gdyby Pan odpisał pani dyr. Bojarskiej i wyjechał do końca terytorium wystawy czasowej, co by dobrze rzutowało na przyszłość, czyli koncepcję wystawy stałej, po remoncie placówki.

Pozdrawiam serdecznie.

Krzysztof Czubaszek

----- Original Message -----

From: Piotr Dmochowski

To: 'Krzysztof Czubaszek'

Sent: Tuesday, August 07, 2012 9:31 AM

Subject: RE: Beksi ski

Szanowny Panie,

Jestem już w Paryżu i, jak było ustalone, wysyłam Panu moje zdjęcie z Mistrzem w dość dużej rozdzielczości.

Pozdrawiam serdecznie i kłaniam się nisko

Piotr Dmochowski

De : Krzysztof Czubaszek [mailto:czubaszek@poczta.fm]

Envoyé : vendredi 3 août 2012 11:26

À : p.dmochowski@noos.fr

Objet : Re: Beksi ski

Szanowny Panie

Dziękuję za autoryzację.

Zaniepokoiło mnie to, co Pan pisze ws. Muzeum Historycznego, gdy, jak Pan wie, zależy mi na tym, aby Pańskie zbiory Beksińskiego trafiły do Warszawy. Niezwłocznie skontaktowałem się z panią Bojarską, by dowiedzieć się, czy coś się zmieniło od naszego spotkania. Okazuje się, że Pani dyrektor nie wycofuje się z niczego, co ustaliliśmy, tylko precyzuje, iż owa wystawa czasowa, która miałaby zostać zorganizowana na jesień, byłaby właśnie czasowa, a więc nie mogłaby być czynna aż do samego remontu muzeum, gdy w kolejce czekają jeszcze inne ekspozycje, które były już wcześniej zaplanowane. To jestem nawet w stanie zrozumieć, przecie nasze spotkanie wynikło szybko, spontanicznie i jego ustalenia nie mogły anulować wcześniejszych planów placówki. Natomiast jeśli idzie o przyszłość, stała się ekspozycją, która miałaby być uruchomiona dopiero po zakończeniu remontu muzeum, w wyniku którego przygotowana zostałaby odpowiednia przestrzeń, to tutaj nic się nie zmieniło i pani dyrektor się z tego nie wycofuje. Oczywiście to wymaga jeszcze wielu szczegółowych ustaleń dyrekcji muzeum z organizatorem, czyli urzędem miasta, bowiem

adaptacji przestrzeni na ekspozycję stała trzeba będzie uwzględnić dni w planach remontu.

Page 2

Podsumowując - wystawa czasowa jest sprawą mniejszej rangi, niż cel właściwy, czyli stała galeria Beksińskiego. I to miejmy na względzie. Oczywiście wystawa czasowa może być jak najbardziej do skutku, tylko trzeba się liczyć z tym, że po jej zamknięciu obrazy muszą gdzieś trafić do czasu zakończenia remontu, a to perspektywa nie miesiąca czy dwóch, lecz, jak doskonale sobie zdaje Pan sprawę, dwóch czy trzech lat. Powstaje pytanie, czy Państwo będzie w stanie później zatroszczyć się o zbiory na ten okres, czy to lokują je gdzieś w Polsce, czy transportują z powrotem do Paryża. Bo może lepiej poczekać do zakończenia remontu, przygotowania pomieszczeń i dopiero wówczas ostatecznie umieścić zbiory w muzeum.

To są kwestie do zastanowienia i przemyślenia, do spokojnej i rzeczowej dyskusji z muzeum, ale najważniejszy cel, czyli przyszła stała galeria, pozostaje niezmienny i przecież jak najbardziej realny.

Proszę więc by dobrej myśli.

Pozdrawiam

Krzysztof Czubaszek

PS Czy dysponuje Pan zdjęciami, na których byłby Pan razem z Beksińskim? A jeżeli tak, to czy np. byłby Pan tak uprzejmy podać mailem jedno albo dwa, w dobrej rozdzielczości. Przydałyby się do mojego artykułu. Jakoś trafi on do najbliższego wydania, sprawa jest dość pilna. Z góry dziękuję.

----- Original Message -----

From: p.dmochowski@noos.fr
To: Krzysztof Czubaszek
Sent: Thursday, August 02, 2012 8:16 PM
Subject: Re: Beksiński

Szanowny Panie Naczelniku,

Dziękuję za e-mail. Jestem obecnie na południu Francji odcięty od mojej drukarki. Toteż odpowiadam e-mailowo a nie na papierze, za co przepraszam.

Z uwagą przeczytałem pański artykuł który uważam za trafny. Niczego nie proponuję zmienić.

Niestety pani Bojarska zdaje się wycofywać z projektu stałej wystawy za naszego życia, jak również nie wspomina o zgodzie na przyjęcie daru przez MHW po naszej śmierci. Nasza jednak decyzja oddania tej kolekcji po naszej śmierci w Warszawie (choć, o ile stanowisko MHW nie ewoluje w międzyczasie, to nie wiem jeszcze jakiej instytucji) nie zmieniła się.

Pozdrawiam serdecznie i klaniam się nisko

Piotr Dmochowski

----- Message d'origine -----

De : "Krzysztof Czubaszek" <czubaszek@poczta.fm>

À : p.dmochowski@noos.fr

2023-02-13

Szanowny Panie

Jak Pan pamięta, spotkaliśmy się w Warszawie podczas wizyty w Muzeum Historycznym, którą zorganizowałem. Mam nadzieję, że od tamtego czasu sprawy idą tylko w dobrym kierunku i wszystkie te plany, o których była mowa, będą realizowane.

W załączeniu przesyłam tekst, który napisałem dla "Tygodnika Sanockiego". Mam nadzieję, że go Pan przeczyta i ewentualnie wprowadzi poprawki, jeśli tam jakieś nieścisłości. Korzystałem z różnych źródeł internetowych, ale mam nadzieję, że wiarygodnych i że nie ma tam nieprawdziwych informacji.

W tekście pozwoliłem sobie umieścić kilka Pana wypowiedzi, których oczywiście nie udzielił mi Pan wprost, ale które oparte są na innych Pana wypowiedziach, które znalazłem w internecie. Jeśli nie miałby Pan nic przeciwko, prosiłbym o zaakceptowanie tych wypowiedzi i ich autoryzowanie, albo wprowadzenie do nich korekt. Po prostu artykuł bez wypowiedzi jest ciężej w lekturze, stąd taka potrzeba.

Pozdrawiam serdecznie i czekam na odpowiedź.

Z poważaniem

Krzysztof Czubaszek
Naczelnik Wydziału Kultury i Promocji
dla Dzielnicy Śródmieście
Urząd m.st. Warszawy
ul. Wspólna 65a
tel./faks 22 622 30 46
Adres do korespondencji:
ul. Nowogrodzka 43, 00-691 Warszawa